dr hab. Ronald I. Kim, prof. UAM
Zakład Języków Starogermańskich
Wydział Anglistyki
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Sośnie, 11.10.2023 r.

Recenzja pracy doktorskiej ks. mgr. Bartosza Leszkiewicza
pod tytułem „Absolutiva w greckim tekście Nowego Testamentu oraz
jego przekładzie łacińskim (Wulgata) i gockim (Biblia Wulfili)"
napisanej pod kierunkiem dr. hab. Huberta Wolanina, prof. UJ
oraz dr. Dariusza Piwowarczyka
i przedłożonej Radzie Dyscypliny Językoznawstwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Dysertacja ks. mgr. Bartosza Leszkiewicza to imponujące i pionerskie badanie porównawcze konstrukcji absolutywnych w grece Nowego Testament (NT) oraz jego przekładzie łacińskim (Wulgata) i gockim (Biblia Wulfili). Rozprawa zaczyna się ogólnym wstępem (9–16) i pierwszym rozdziałem pod tytułem "Ogólna charakterystyka konstrukcji absolutywnych", którego pierwsza część dotyczy przeglądu definicji konstrukcji absolutywnych oraz pojawienia się takich konstrukcji we wszystkich najstarszych językach indoeuropejskich oprócz trzech stanowiących przedmiot badania (17–35). W drugiej części autor prezentuje obfitą historię badań konstrukcji absolutywnych od starożytności przez średniowiecze, renesans i oświecenie do XIX wieku, kiedy opublikowano pierwszą monografię naukową poświęconą temu tematowi (w roku 1825) (35–92). Drugi rozdział zawiera opis konstrukcji absolutywnych w trzech wersjach NT, tj. w greckim oryginale (93–162), łacinskiej Wulgacie (163–226) oraz częściowo zachowanym, według tradycji dokonanym przez biskupa Gotów Wulfilę gockim tłumaczeniu (227–269). Każdy z dwóch ostatnich podrozdziałów po analizie charakterystyki konstrukcji absolutywnych w odpowiednim języku kończy się porównaniem z językiem greckiego oryginału w celu rozstrzygnięcia, które cechy lub wzory są rodzime a które mogły się rozwinąć w toku procesu tłumaczenia pod wpływem greki. Na końcu rozdziału krótkie "Zakończenie i wnioski" (270–278) podsumowują wyniki badań wraz z tabelką podobieństw i różnic między trzema wersjami NT oraz listą odpowiedzi na główne pytania rozprawy. Trzeci i ostatni rozdział (279–508) stanowi aneks, w którym Autor przedstawia kompletny korpus wszystkich

(prawie) pewnych przykładów konstrukcji absolutywnych w greckim tekście NT (284–383) oraz w przekładzie łacińskim (384–490) i gockim (491–508). Na samym końcu została umieszczona bibliografia składająca się z listy źródeł (509–510), słowników (511) oraz pozostałych opracowań (511–530).

Jestem naprawdę pod wrażeniem szczegółowości, z którą Autor przedstawił tak dokładną historię badań konstrukcji absolutywnych, zwłaszcza w łacinie, a tym bardziej tego, że udało mu się przeanalizować cały tekst NT w trzech wersjach (lub ściślej mówiąc dwóch i pół, biorąc pod uwagę fragmentaryczny stan wersji gockiej). Fakt, że takiego korpusu nigdy systematycznie nie stworzono, zaskakuje recenzenta nie tylko z powodu tego że, słowami Autora, "trudno o ważniejszy tekst kultury europejskiej niż Nowy Testament" (11–12), ale również ze względu na długą historię studiów klasycznych w Wielkiej Brytanii, w USA, a przede wszystkim w krajach niemieckojęzycznych, w związku z czym można by się spodziewać, że przynajmniej jeden raz jakiś uczony zajmował się tym zagadnieniem. Brak takiego opracowania wynika najprawdopodobniej z tego, że studia nad językiem starogreckim, mimo rosnącej liczby diachronicznych badań epoki hellenistycznej, Cesarstwa Rzymskiego i Późnego Antyku nadal dotyczą w większej części najstarszych etapów języka, czyli eposów homeryckich, poematów Hezjoda oraz tekstów literatury klasycznej. Z drugiej strony uczeni zajmujący się Nowym Testamentem mają skłonność do interesowania się kwestiami związanymi z interpretacją tekstu (egzegezą) bardziej niż zjawiskami językoznawczymi w ścisłym sensie. Do tego przyczynia się także fakt, że tekst NT jest ogólnie postrzegany jako utwór wielu w większości nieznanych autorów, z których kilku nie było rodzimymi użytkownikami greki, trzeba więc zawsze liczyć się z wpływem (transferem) ich pierwszego języka, czyli aramejskiego.

Na początku pierwszej części pierwszego rozdziału autor definiuje konstrukcję absolutywną w taki sposób, że jest "złożona z wyrażenia imiennego […] oraz wyrażenia predykatywnego, które stanowione jest przez formę imiesłowową lub/i (rzadziej) przez orzecznikowy rzeczownik albo przymiotnik" (18). Następnie przedstawione są przykłady konstrukcji absolutywnych ze starszych języków indoeuropejskich dla potwierdzenia tej definicji. Warto byłoby również poświęcić przynajmniej trochę miejsca dyskusji nad niską frekwencją innych wyrażeń predykatywnych niż imiesłowy, szczególnie ze względu na całkowity brak takich konstrukcji w grece lub w języku gockim, czyli w dwóch z trzech badanych języków. Recenzent jeszcze dobrze pamięta lekcję w podręczniku do łaciny ponad 30 lat temu, gdzie wprowadzono ablatywy absolutne przykładem *Brūtō cōnsule* 'gdy Brutus był konsulem', więc dla mnie (a chyba nie tylko) takie konstrukcje nie są mniej prototypiczne

niż większościowy wzór z imiesłowem, a ich brak w innych językach należałoby przedyskutować z perspektywy porównawczej i typologicznej. Ponadto można było zwrócić więcej uwagi na mniej więcej ekwiwalentne konstrukcje we współczesnych językach indoeuropejskich jak np. w samym języku angielskim, gdzie takie zdanie jak *My friend having arrived, we went out to dinner* są zupełnie powszechne, chociaż należą raczej do wyższego rejestru socjolingwistycznego albo brzmią staromodnie lub literacko.

Co do historii badań konstrukcji absolutywnych, od razu widać entuzjazm Autora do historii językoznawstwa, zwłaszcza gramatyki łacińskiej. Recenzent cieszył się z wielu interesujących faktów, np. nie wiedział, że tylu gramatyków przez wiele wieków operowało siódmym przypadkiem, formalnie identycznym z ablatywem, aby wyjaśnić łacińskie konstrukcje absolutywne. Trzeba jednak podnieść kwestię, czy każdy cytat późnoantycznych lub średniowiecznych gramatyków jest naprawdę istotny i przyczynia się do głównego celu rozprawy, tj. do badania cech charakterystycznych konstrukcji absolutywnych w NT. Długość cytatów razem z polskimi tłumaczeniami i następującą dyskusją utrudnia śledzenie historycznego rozwoju interpretacji nawet mimo użytecznego podsumowania na ss. 67–72. Jeśli chodzi o wybór gramatyków, recenzent nie ma zastrzeżeń do decyzji Autora, żeby ograniczyć dyskusję do przeglądu "źródeł europejskich" (s. 36, przypis 82 po odniesieniu do *Aṣṭādhyāyī* Pāṇiniego), chociaż trzeba w tym przypadku określić, że "przez stulecia *europejscy* gramatycy zajmowali się […] genetiwem absolutem dla greki i ablatiwem absolutem dla łaciny." Nie można przecież nie zauważyć, że tylko pierwsze dwa cytaty Apolloniosa Dyskolosa i Lesbonaksa są w języku greckim, do tego Diomedes Gramatyk zwrócił uwagę na greckie odpowiedniki łacińskich ablatywów absolutnych, a wszyscy pozostali autorzy aż do XIX wieku pisali po łacinie i zajmowali się wyłącznie łacińską konstrukcją. Mimo że recenzent nie jest specjalistą z greckiej gramatyki opisowej, trudno wyobrazić sobie, że nie było ani jednego istotnego studium z tysiącletniej historii Bizancjum traktującego o greckich konstrukcjach absolutywnych. Taki "łacinocentryzm" na szczęście nie dotyczy przeglądu literatury z ostatnich dwóch stuleci (podrozdział 2.2), gdzie omówiono wszystkie główne utwory takich wybitnych indoeuropeistów jako Delbrück lub Wackernagel oraz najnowsze monografie Keydany i Ruppel, ale warto by było tutaj odnosić się i do (niestety nielicznych) dyskusji nt. konstrukcji absolutywnych w ramach składni generatywnej. Tylko po krótkim przeszukiwaniu Google'em recenzent znalazł np. artykuł Castelli z roku 1976 o łacińskim ablatywie absolutnym oraz nowe badania konstrukcji absolutywnych w językach takich jak angielski czy niemiecki (zob. van de Pol & Petré 2015, Høyem 2018). Należałoby się odnieść do takich pozycji zamiast przestarzałych publikacji

autorów sprzed 100 lat temu jak H. A. Scomp (105–106 przy. 246, 139), którego esencjalistyczne oświadczenia o "radykalnych różnicach pomiędzy myślą grecką a hebrajską" zdecydowanie trzeba usunąć, jeśli Autor chce, żeby współczesny czytelnik traktował jego badania poważnie.

Według recenzenta główną wadą rozprawy doktorskiej jest organizacja drugiego rozdziału, czyli charakterystyka konstrukcji absolutywnych w każdym z trzech badanych języków. Ciągłe odsyłanie do wprowadzonej w trzecim rozdziale numeracji przykładów owszem oszczędza miejsce, ale jest nużące dla czytelnika, ponieważ utrudnia śledzenie argumentacji. Chociaż jest zrozumiałe, dlaczego Autor nie chciał powiększyć i tak już długiego tekstu rozprawy, polecałbym mu jednak umieścić cytaty również pod dyskusją w takich podrozdziałach jak 1.3.2.2.1 (s. 129) lub 1.3.2.3 (s. 132). Tam, gdzie dyskusja jest opatrzona pełnymi cytatami, o wiele łatwiej można ją śledzić, np. niejednoznaczne syntagmy na ss. 109–117, przykład (domyślnego) podmiotu w liczbie pojedynczej z formą imiesłowową w liczbie mnogiej (*constructio ad sensum*) na s. 124 lub konstrukcje skostniałe (najczęściej z imiesłowami czasowników γίνομαι lub εἰμί) na ss. 144–147 i 153–154. Właśnie w ostatnim przypadku dzięki wyczerpującej dyskusji można wysunąć hipotezę, że takie konstrukcje oznaczają 'gdy stało się X', n.p. Mt 8,16 ὀψίας δὲ γενομένης 'gdy zaś wieczór nastał', odnosząc się raczej do początku niż do całej długości wieczoru (por. J 3,2 νυκτὸς 'nocą'). Co ciekawe, drugi podrozdział został lepiej zilustrowany przykładami w taki sposób, jak np. przedstawienie charakterystyki konstrukcji absolutywnych w Wulgacie (175–186). Ponadto należałoby dodać więcej dyskusji o kryteriach klasyfikacji, zwłaszcza według kategorii semantycznych, gdzie nierzadko kontekst dopuszcza różne interpretacje danej konstrukcji absolutywnej jako czasowej, kauzalnej itd.

Kolejną słabość drugiego rozdziału można zauważyć w analizie cech morfologicznych, syntaktycznych i semantycznych konstrukcji absolutywnych jak gdyby "od zera", bez stałego porównywania z danymi klasycznej greki i łaciny. Nie ma się co dziwić, że "składniki konstrukcji absolutywnych NT mogą występować we wszystkich rodzajach i liczbach gramatycznych, mogą też odnosić się do wszystkich osób gramatycznych" (159), dokładnie jak w źródłach klasycznej epoki. Ponadto ani całkowity brak konstrukcji absolutywnych z participiami futuri i rzadkość takich z participiami perfecti w grece (122–123), ani prawie całkowity brak konstrukcji absolutywnych w przypadkach innych niż dopełniacz w grece (genetiva absoluta; 95–6, 98–101, 125) wzgl. ablatyw w łacine (164–169, 192–193), ani przewaga przykładów dopuszczających interpretację czasową nie stanowi żadnej zmiany względem sytuacji w językach klasycznych. Ze starannie zebranego i

przeanalizowanego przez Autora korpusu wynika, że ten dział gramatyki greki nowotestamentalnej w przeciwieństwie do wielu innych zagadnień (morfo)składni (np. osłabienie celownika oraz różnicy między konstrukcjami wyrażającymi ruch εἰς + biernik i lokalizację ἐν + celownik; zanik optatywu z wyjątkiem skostniałych fraz), mimo ewentualnego wpływu rodzimego języka aramejskiego wielu z autorów, nie zmienił się zasadniczo podczas epoki hellenistycznej, przynajmniej w rejestrze narracyjnych tekstów. Podobnie wygląda sytuacja w łacinie Wulgaty, w której dominują perfecta w orzeczeniu zdania (193–194) oraz czas względny uprzedni w konstrukcjach absolutywnych (204–205).

Najciekawszą językowo z trzech wybranych wersji jest, jak można było tego oczekiwać, przekład gocki dokonany przez Wulfilę. Statystyki dotyczące konstrukcji absolutywnych są tutaj mile widziane, ponieważ mimo obszernej literatury germanistycznej dotyczącej gramatyki języka gockiego nie było jeszcze tak dokładnego badania całej gockiej Biblii. Podobnie jak w przypadku greki i łaciny obserwujemy konstrukcje absolutywne odnoszące się do wszystkich osób gramatycznych i występujące we wszystkich liczbach oraz rodzajach gramatycznych (brak przykładów dla rodzaju nijakiego jest bez wątpienia przypadkowy a nie systematyczny). Autor dochodzi do słusznego wniosku, że nie istnieje gocki *genetivus absolutus*, a jedyny przykład konstrukcji *nominativus absolutus* wynika z dążenia do zachowania wierności nacechowanej greckiej konstrukcji z imiesłowem czasownika γίνομαι (γενομένης ἡμέρας ‘gdy nastał/był dzień’). Jestem trochę mniej przekonany argumentem, że niewiele przykładów konstrukcji *accusativus absolutus* “można tłumaczyć jako zabieg stylistyczny” dla uniknięcia powtórzenia rzeczowników i imiesłowów w celowniku (239–240; trzeba by było dodać szerszy kontekst, aby sensownie go ocenić), ale jeśli taka interpretacja jest trafna, mamy do czynienia w tekście gockiej Biblii wyłącznie z konstrukcjami absolutywnymi w celowniku. Z drugiej strony to, że konstrukcje absolutywne zawierają przytłaczająco imiesłowy teraźniejsze czynne (*participia praesentis activi*, 43 z 46 przykładów), a są tylko trzy zawierające imiesłowy przeszłe bierne (*participia praeteriti passivi*), dwa razy z participium czasownika *wairþan* ‘zostać’, jeden “zwykły” z celownikiem i jeden wyżej wymieniony wyjątek z mianownikiem (243), jest naprawdę uderzające w porównaniu nie tylko z greckim oryginałem, gdzie mamy zarówno *participia praesentis* jak i *participia aoristi* a mimo przewagi czynnych również przykłady biernych imiesłowów (122–123), ale również w porównaniu z łaciną Wulgaty, gdzie konstrukcje absolutywne z *participiami perfecti passivi* stanowią więcej niż 60% (191).

Co do kwestii pochodzenia gockich konstrukcji absolutywnych, której Autor poświęca ostatnią część podrozdziału, recenzent niestety nie może się zgadzać z argumentami

za hipotezą, że konstrukcja absolutywna musiała być odziedziczona, przypuszczalnie z języka pragermańskiego. Należy zwrócić uwagę na fakt, że częstotliwość konstrukcji absolutywnych w tekście gockiej Biblii wynosi tylko 40% w stosunku do greckiego oryginału (259–61), ponadto pojawia się dużo innych wypowiedzeń okolicznikowych czasu z przyimkami jak *biþe*, *þan*, *miþþanei*, *unte* itd. (253–6). Ale ten fakt, że tylko część konstrukcji absolutywnych w greckim NT została przetłumaczona odpowiednio w gockiej Biblii, w żaden sposób nie dowodzi, że gockie konstrukcje absolutywne są rodzime, jak stwierdza Autor (268, 278). Z drugiej strony można by było argumentować w drugą stronę tj., że z braku gockich przykładów, którym **nie** odpowiadają konstrukcje absolutywne w greckim NT, oryginalny tekst wywierał wpływ, bardziej czy mniej świadomie, na biskupa Wulfilę (lub ewentualnie innych tłumaczy). Warto również zauważyć, że prawie połowie konstrukcji absolutywnych w Wulgacie odpowiada w greckim oryginale *participium aoristi activi*, co pokazuje staranie tłumaczy żeby korzystać z rodzimych zasobów łaciny, gdzie takich participiów nie było, np. [76] Mk 6,5 *impositis manibus* = ἐπιθεὶς τὰς χεῖρας ‘gdy zostały nałożone ręce’, [79] Łk 23,13 *viso Iesu* = ἰδὼν τὸν Ἰησοῦν ‘gdy został zobaczony Jezus’, [99] Mt 17,26b *aperto ore* = ἀνοίξας τὸ στόμα ‘gdy zostaną otworzone usta jego’ (175–186, 210; zob. dyskusję na ss. 217–218, 222–224).

Jak w przypadku innych języków, których pierwsze świadectwa składają się z przekładów Biblii oraz innych chrześcijańskich tekstów, trudno jest zdecydować, które konstrukcje składniowe należą do gramatyki rodzimej użytkowników języka a które zostały oparte (czasami świadomie, tj. “niewolniczo”) na oryginale. Właśnie dlatego badacze wolą skupiać się na tych punktach (morfo)składni, w których język gocki przedstawia kategorię lub wzór, który nie ma odpowiednika w grece (zob. Dawson 2002). Np. mimo że liczba podwójna w początku epoki hellenistycznej już dawno zanikła i nie ma jej w języku *koine*, w gockiej Bibli czasowniki, które odnoszą się do dwóch osób, występują w liczbie podwójnej, ta kategoria była więc jeszcze żywa. Inny znany przypadek to tmeza, czyli wstawienie wrostków w środku czasowników złożonych jak np. *-u-* ‘czy’ i *-ƕa-* ‘coś’ w *ga-u-ƕa-sēƕi* ‘czy on mógłby coś widzieć’, któremu brakuje jakichkowiek odpowiedników w grece nowotestamentalnej (Jasanoff 2004:905 [2008:213]). Bardzo specyficzna więc z perspektywy recenzenta jest duża liczba konstrukcji typu AUC (po łac. *ab Urbe condita*) z przyimkiem *at* + celownikiem, które występują prawie tak często jak konstrukcje absolutywne (35 vs. 46), powinno się je więc omawiać w głównym tekście a nie w przypisie (254 prz. 633). Skoro konstrukcje AUC są tak powszechne w gockiej Biblii, nie można wykluczyć hipotezy, że z takich konstrukcji rozwijały się konstrukcje absolutywne, lub ściślej mówiąc, że Wulfila pod

wpływem greckich konstrukcji absolutywnych trochę zmieniał konstrukcje AUC, omijając przyimek *at* po to, żeby bardziej zbliżały się powierzchniowo do składni greckiego oryginału. Nie mam konkretnych danych wspierających taką interpretację diachroniczną, ale byłoby ciekawe porównać dokładnie dystrybucję tych dwóch konstrukcji (absolutywnych oraz AUC) w gockiej Biblii, aby sprawdzić czy są one jeszcze rozdzielone według semantycznych lub kontekstowych kryteriów.

Z punktu widzenia diachronii i rekonstrukcji językowej zgadzam się z Autorem, że konstrukcje absolutywne *mogą* być rekonstruowane w języku praindoeuropejskim, ale w obecnym stanie wiedzy nie wolno automatycznie tak zakładać na podstawie obecności takich konstrukcji w większości starszych języków indoeuropejskich. Rekonstrukcja składniowych wzorów, parametrów, reguł itd. jest nierzadko utrudniona tym, że jeszcze do końca nie wiadomo, jakie zasady ograniczają zmiany składniowe. Ponadto warto pamiętać, że zmiany składniowe, tak samo jak zmiany w fonologii lub morfologii, nie są jednokierunkowe, a według wiedzy recenzenta nie ma jeszcze ani badania typologicznego dystrybucji konstrukcji absolutywnych wśród języków świata, co by pozwoliło na oznaczenie stopnia ich nacechowania (ang. *markedness*), ani studium powstania i zaniku takich konstrukcji w językach posiadających długą historię pisaną jak języki indoeuropejskie lub semickie. Dlatego ustalenie odpowiedzi na takie pytanie: "Co było początkiem konstrukcji absolutywnych?" (69) nie ma sensu, biorąc pod uwagę słynne słowa Jerzego Kuryłowicza, że "one cannot reconstruct *ad infinitum*," tak samo jak nie da się ustalić pochodzenia szyku wyrazów SOV lub konstrukcji imiesłowowych ogólnie. W konkretnym przypadku brak lub niepewna atestacja konstrukcji absolutywnych w językach anatolijskich i tocharskich sugeruje raczej, że nie było ich jeszcze w języku praindoeuropejskim, ponieważ według coraz powszechniejszego punktu widzenia właśnie te dwie podrodziny jako pierwsze (i w tej kolejności) wyodrębniły się ze wspólnoty językowej praindoeuropejskiej. Mielibyśmy zatem do czynienia z archaizmem zachowanym w tych językach w przeciwieństwie do innowacji w językach indoirańskich, grece, językach italskich itd.

Mimo tych krytycznych uwag nie ma żadnych wątpliwości, że mamy tutaj do czynienia z wielkim osiągnięciem naukowym, które charakteruzuje się bardzo precyzyjnym przygotowaniem oraz elegancką polszczyzną. Ze strony formalnej recenzent zauważył zaskakująco mało błędów, w większości tylko typograficzne pomyłki. Na s. 22: *-māṇa-* powinno być *-māna-*; s. 43: "swojego, czasu pisał" > "swojego czasu, pisał"; "w których I argumenty predykatów" > "w których argumenty predykatów"; s. 45: ἀκούσθεντος > ἀκουσθέντος; s. 48: *preæsente* > *præsente*; s. 52 prz. 109: usunąć drugie "tłumaczy"; s. 55 prz. 112: Nurümberg >

Nürnberg; s. 72 pr. 137: betreffendin > betreffend in; s. 74: maja cechy > mają cechy; s. 74 prz. 143: Gramatica compita > Grammatica compita, beziehung > Beziehung; s. 76: Abhängidkeitverhältnis > Abhängigkeitsverhältnis, beliebingen > beliebigen; s. 77: Jackob > Jacob; s. 81: o odwrócone strukturze > o odwróconej strukturze; s. 85: Scoula > Scoula; s. 98: γιγνόσκω > γιγνώσκω; s. 116: βλεπόντες > βλέποντες; s. 118 prz. 281 Grek > Greek; s. 152 odgraniczonym > ograniczonym; s.154 modłę > modę; s. 156 pro z nomen verbale w genetiwie ‘’ > …‘zanim’; s. 230: D. Garego Millera > D. Gary’ego Millera; s. 234: par excellance > par excellence; s. 247: 1.3.2.3 > 3.3.2.3; s. 277: która napisano księgę > którą napisano księgę; s. 278: od zainteresowani > od zainteresowania.

Z nielicznych punktów spornych można wspomnieć następujące: na s. 29, staroormiańskim przyrostkiem *-oł* tworzy się nomen agentis, ale jeszcze nie jest produktywnym przyrostkiem imiesłowów czasu teraźniejszego; na ss. 29–30 konstrukcja absolutywna w cytacie z Dz 26,24 jest właśnie w dopełniaczu (*nora z-ays patasxani* = αὐτοῦ ἀπολογουμένου). Na s. 97 prz. 197 trzeba zawsze liczyć się z ewentualnym wpływem języka starogreckiego na nowogrecki, na co jest dużo przykładów z każdego obszaru gramatyki, ze składni włącznie. Na s. 132 wbrew zaskoczeniu Autora kolejność participium + element nominalny odpowiada ogólnemu szykowi wyrazów SOV, tak jak w łacinie Wulgaty (gdzie częstotliwość wynosi prawie 70% (198)), a liczba ta staje się jeszcze wyższa jeśli wykluczyć konstrukcje z zaimkami *hic* ‘ten’ lub *qui* ‘kto, który’. Co więcej, w czasie powstawania tekstu NT składnia greki wykazywała już prawie całkowicie szyk wyrazów SVO, więc taka tendencja w konstrukcjach absolutywnych może być pozostałością z wcześniejszego etapu rozwoju lub może mieć inne powody, np. względy pragmatyczne. Na s. 136 [454–456] określenie konstrukcji absolutywnych pomogłoby czytelnikowi. Wreszcie na s. 227 gockie wzgl. wschodniogermańskie pochodzenie inskrypcji z Pietroassy jest bardzo wątpliwe, zob. Snædal 2011:238–242.

Imponująca bibliografia pokazuje, jak pracowicie Autor podszedł do przeglądu całej istotnej literatury nt. konstrukcji absolutywnych (przede wszystkim w łacinie) oraz ich charakterystyki w trzech wybranych wersjach NT, z takim skutkiem, że oprócz kilku nowszych pozycji z perspektywy językoznawstwa generatywnego (zob. wyżej) nie dostrzegłem ważnych luk. Dodaję tylko kilka obserwacji odnośnie do wybranych punktów. Na s. 34 trzeba doprecyzować “grupę, do których należą te języki”, czyli gocki, staro-cerkiewno-słowiański i starolitewski, ponieważ pewnie chodzi tutaj o izoglosy zbliżające germańską i bałtosłowiańską gałęź w środku językowej rodziny indoeuropejskiej. Na s. 109–111 izolowane konstrukcje absolutywne z zaimkiem osobowym w celowniku, który ponownie pojawia się w orzeczeniu w tym samym przypadku, można porównać z lepiej znanym zjawiskiem w zdaniach względnych, w których

zaimek względny zgadza się z funkcją syntaktyczną w nadrzędnym orzeczeniu (ang. *case attraction*). Na ss. 111–2 można interpretować imiesłów w mianowniku καθαρίζων jako gerundium (podobnie jak w łacinie Wulgaty *purgans*, lub z tego względu polskie tłumaczenie *oczyszczając*), tak jak rozwija się w późniejszej historii greki gerundium na -οντα, obecnie -οντας. Na ss. 126–127 z przypisami 320–321 o rzadkości optatywu i futurum II w NT należałoby uwzględnić odesłanie do podstawowych podręczników historii języka greckiego jak Browning (1983) lub Horrocks (2010).

Podsumowując, recenzent sądzi, że rozprawa doktorska kandydata spełnia ustawowe wymogi stawiane pracom doktorskim i stanowi bardzo cenny wkład do studiów opisowych i porównawczych greki nowotestamentalnej oraz tzw. późnej łaciny Wulgaty i języka gockiej Biblii. Sam zbiór przykładów w trzecim rozdziale uzasadniłby taki wniosek, ale ostrożna analiza statystyczna dostarcza niezbędną podstawę dla wszelkich dalszych badań. Przeczytałem całość rozprawy z wielką przyjemnością i uważam, że po poprawkach według wyżej wymienionych zaleceń można ją opublikować jako monografię, z której mogą skorzystać z zyskiem nie tylko uczeni zajmujący się językami klasycznymi czy szerzej indoeuropejskimi, ale również komentatorzy Nowego Testamentu, a nawet sami teolodzy. Przyjmuję więc dysertację ks. mgr. Bartosza Leszkiewicza i dopuszczam ją do dalszego postępowania w przewodzie doktorskim.

Signed by /
Podpisano przez:

Ronald Kim

Date / Data:
2023-10-12
11:30

Ronald I. Kim

Bibliografia

Browning, Robert. 1983. *Medieval and Modern Greek*. 2nd ed. Cambridge: Cambridge University Press.

Castelli, Anna Luisa. 1976. Il tipo *praesente nobis*. *Studi Italiani di Linguistica Teorica e Applicata* 5, 57–78.

Dawson, Hope. 2002. Deviations from the Greek in the Gothic New Testament. W: M. R. V. Southern (ed.), *Indo-European Perspectives*. Washington, DC: Institute for the Study of Man, 9–18.

Horrocks, Geoffrey. 2010. *Greek: A History of the Language and its Speakers*. 2nd ed. Chichester: Wiley-Blackwell.

Høyem, Inghild Flaate. 2018. Über die Syntax sog. absoluter Konstruktionen im Deutschen. *Deutsche Sprache* 2.18, 121–141.

Jasanoff, Jay H. 2004. Gothic. W: Roger D. Woodard (ed.), *The Cambridge Encyclopedia of the World's Ancient Languages*. Cambridge: Cambridge University Press, 881–906. (Przedruk w: Roger D. Woodard (ed.), *The Ancient Languages of Europe*. Cambridge: Cambridge University Press [2008], 189–214.

Snædal, Magnús. 2011. The runic inscriptions from Kovel and Pietroassa. W: Patrizia Lendinara, Fabrizio D. Raschellà, & Michael Dallapiazza (ed.), *Saggi in onore di Piergiuseppe Scardigli*. Bern: Peter Lang, 233–243.

van de Pol, Nikki & Peter Petré. 2015. Why is there a Present-Day English absolute? *Studies in Language* 39.1, 199–229.